

7

PAŹDZIERNIK  
1993

SANOK

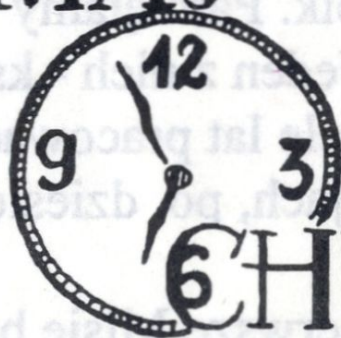


CHRYSYTUSEM W ŻYCIU

MIESIĘCZNIK PARAFII  
CHRYSYUSA KRÓLA

ZATRZYMAJ

SIĘ NA



CHWILĘ

Chociaż czas biegnie i odmierza odchodzące w przeszłość dni, to warto się zatrzymać i spojrzeć za siebie. Popatrzeć na miniony czas. A w naszej parafii przeżyliśmy wiele.

Od podstaw budowaliśmy swoje życie parafialne. Nie mieliśmy pięknej świątyni, jak inni, zazdrościliśmy im, nie było zaplecza do pracy duszpasterskiej. Gdzie się obrócić, czego się dotknąć, wszędzie braki. Dorabialiśmy się jak każda młoda rodzina. My tę rodzinę tworzymy. Dziś możemy powiedzieć, że zrobiliśmy dużo. Cieszymy się, że mamy dom, w którym możemy czcić naszego Pana.

Ktoś powiedział: „Cóż z tego, że są piękne kościoły, wspaniałe pomniki architektury w różnych krajach, kiedy one są takie puste. Brak tam gorących serc wielbiących Boga.

Aby tego kiedyś nie powiedział ktoś o nas, musimy dbać o rozwój naszego ducha.

Poznawać Pana w miłości i dobroci, doznawać Jego miłosierdzia i umocnienia. To wszystko dzieje się w wyciszeniu naszego życia zastanawiając się nad sobą w czasie Misji świętych.

Pamiętamy 12 listopada 1983 roku. To czas naszych pierwszych Misji. Przygotowywaliśmy się do nich przez częste, wspólne modlitwy, ofiary, umartwienia. Przez cały październik błagaliśmy Boga o szczególne łaski dla nas, gdyż były to pierwsze nasze Misje. Powtarzane pytania: kto będzie głosił nauki, jacy będą misjonarze?

Przyszedł ten podniosły dzień 12 listopada 1983 roku, godz. 18.00. Msza św. Pierwsze spotkanie misjonarzy z parafią. Przyjechali z Krakowa Księża Sercanie: ks. Adam Brzeźniak i ks. Henryk Kubik. Pamiętamy ich pogodne twarze i dobroć, która z nich biła. Jeden z nich - ks. Henryk Kubik, chociaż jeszcze mógł przez wiele lat pracować, odszedł do Pana.

Dziś w tych misjach, po dziesięciu latach pamiętajmy Nim w modlitwie.

Te nasze pierwsze Misje były pamiętne. Cała parafia oddana została Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Radowało się serce na widok idących do kościoła ludzi ze świecami i obrazami Serca Pana Jezusa w ręku. Tę opiekę Serca Bożego odczuwaliśmy przez całe lata.

Dziś Bóg wysyła do nas nowych misjonarzy, głosicieli Prawdy Pana. To Ojcowie Redemptoryści z Tuchowa. Ich posłannictwo to misje parafialne. Czy skorzystasz z tej okazji, że Bóg do Ciebie przez Nich będzie przemawiał? Może potrzeba Ci szczególnego zastanowienia się nad sobą, nad postawą wobec B o g a i innych? Zatrzymaj się na chwilę!

Popatrz, idzie Twoja żona, mąż, Twoje dziecko, sąsiad, znajomy. Dołącz do nich. To jest może jedyna okazja, aby zjednoczyć się w rodzinie, zrozumieć, zerwać ze złym towarzystwem, alkoholem. Idź! Nie zwlekaj! Pan na Ciebie czeka!

# MOJE LISTOPADOWE ZAMYŚLENIA

W listopadowej zadumie wraz z opadającymi z drzew liśćmi wkraczamy na nasze cmentarze, miejsca pamięci o tych, co pomarli. Staniemy w powadze nad mogiłami naszych bliskich, przypatrzymy się nagrobkom, grobowcom; symbolom odchodzenia i śmierci. Złożymy na grobach kwiaty - symbole życia. Zaświecimy znicze - symbole wiecznej szczęśliwości - „Światłości Wiekuistej”. Piękna i głęboka w swej treści jest ta listopadowa tradycja, bo wypowiada naszą wiarę w słowa Chrystusa: „Każdy kto żyje i wierzy we Mnie nie umrze na wieki”. Ale czy to tylko tradycja, folklor ludowy? - może jedynie dla tych ludzi, którzy nie wierzą w życie wieczne. Dla nich śmierć jest końcem wszystkiego, przegraną, unicestwieniem.

Grób, choćby najpiękniejszy, najbardziej wyszukany, czy ten najprostszy, to zawsze przypomnienie tajemnicy śmierci, przemijania życia doczesnego. Śmierć to najbardziej powszechne ludzkie doświadczenie. Wypełnili to doświadczenie nasi bliscy: ojciec czy matka, mąż czy żona, dziecko, krewni, znajomi, młodzi czy starsi. Wypełnili to doświadczenie wierzący i niewierzący, wykształceni i prości, wielcy, sławni bohaterowie i zapomniani przez ludzi biedacy. A my? Wszyscy musimy umrzeć ...

Stajemy przy grobach naszych bliskich. Wsłuchujemy się w ciszę tych mogił. Staje przed nami ich codzienne życie, mniej lub bardziej (po ludzku myśląc) udane. Przypominamy sobie ich życie pełne wzlotów i upadków - jak nasze.

- Tu ktoś w pełni życia zginął w wypadku samochodowym. Zagubił się w pogoni za „materialnym szczęściem”; nie chciał znać Pana Boga i Kościoła, ośmieszał księdza, wyszydzał wiarę, ... nie spodziewał się śmierci.
- Inny długie lata chorował, bardzo cierpiał, dużo się modlił, często korzystał ze Spowiedzi św., umierał zapomniany przez ludzi, sam na sam z Bogiem, z nadzieją zbawienia w duszy.
- Jeszcze ktoś do końca pracował, trudził się dla dobra najbliższych, służył ludziom. Liczył się ze śmiercią i starał się przygotowywać na spotkanie ze śmiercią. Miał swój kącik w kościele. Życie jego było ciche i piękne.
- Ten swoje życie przepił, utopił w alkoholu swoją przeszłość, swoje doczesne szczęście. Zmarł zatruty alkoholem w młodym jeszcze wieku.
- Temu człowiekowi za życia niczego nie brakło. Tryskał zdrowiem, świecił bogactwem. Po śmierci zbudowano mu piękny nagrobek, ...

Wszyscy oni pomarli, stanęli przed Bogiem, by zdać rachunek z życia, które otrzymali z Bożej ręki. ... Bóg Sędzia Sprawiedliwy rozstrzygnął ich wieczność.

Dla zmarłych czas zasługiwania na zbawienie wieczne już się zakończył. Oczekują naszej pomocy. Modlitwą, pokutą, jałmużną, Ofiarą Mszy św. pomagamy im osiągnąć zbawienie. „Życie nasze zmienia się, ale się nie kończy”. Kwiaty na grobach, znicze potwierdzają naszą wiarę w te objawione słowa. Z tej wiary w każdym kraju, w każdej chrześcijańskiej duszy rozbrzmiewa modlitwa za zmarłych: „Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci. Niech odpoczywają w Pokoju. Amen”.

Kościół św. modli się o wieczne zbawienie wszystkich zmarłych. W czasie Mszy św. przez usta kapłana wypowiada słowa modlitwy: „... Pamiętaj, także o tych, którzy odeszli z tego świata w pokoju z Chrystusem oraz o wszystkich zmarłych, których wiarę jedynie Ty znałeś”. W wypominkach dajemy wyraz naszej pamięci modlitewnej o zmarłych. Ta piękna forma naszej pamięci o zmarłych jest zarazem wołaniem do Boga: „dopuść ich do oglądania Twojej światłości”.

Zbliża się uroczystość Wszystkich Świętych oraz listopadowa modlitwa Kościoła za zmarłych. Niech w tej modlitwie nie zabraknie i twojej.

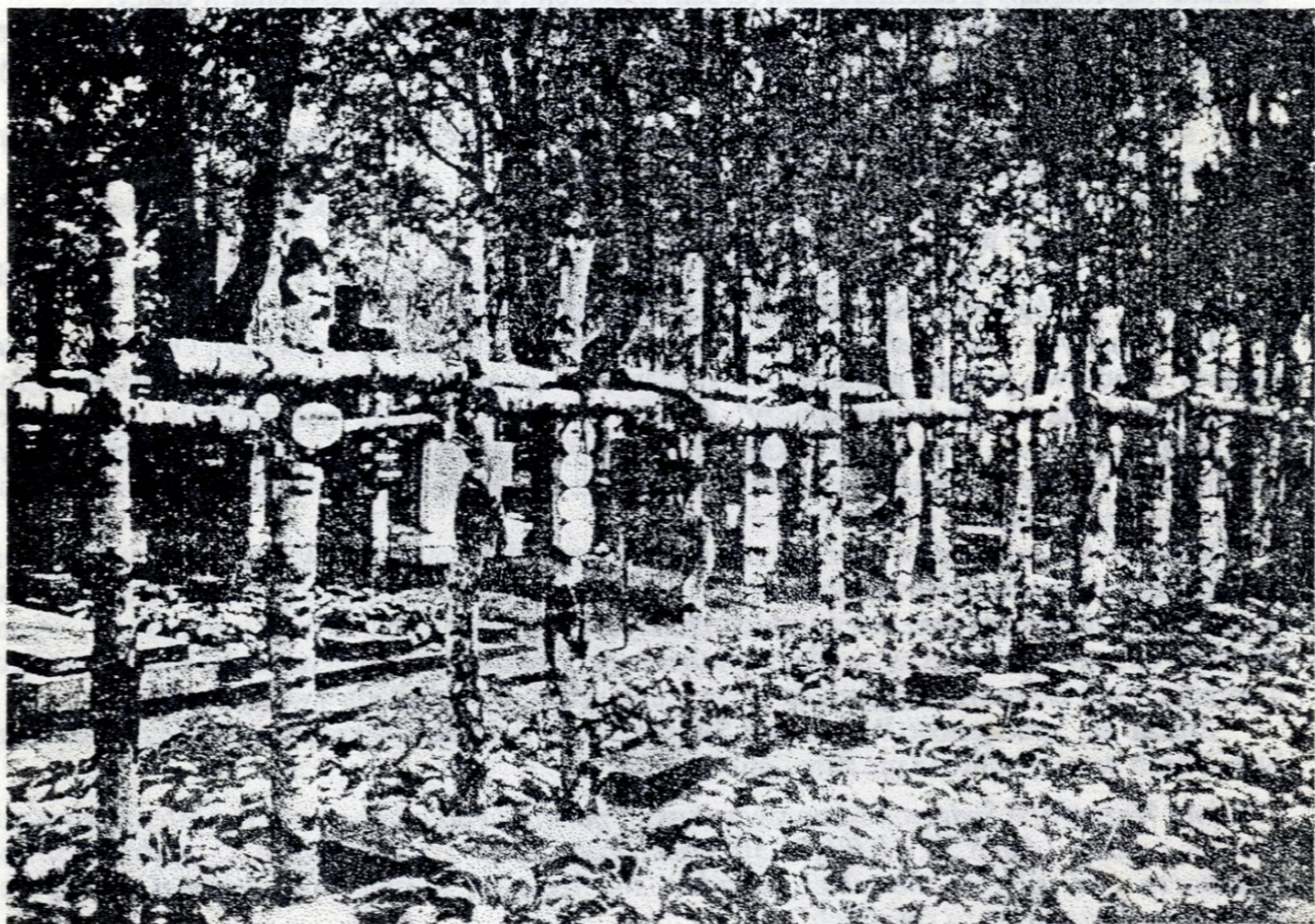
*W dniu Wszystkich Świętych Msze św. w naszej parafii będą odprawiane w następującym porządku: o godz. 7.00, 8.30, 10.00, 11.30. Wieczornej Mszy św. nie będzie. O godz. 14.30 na cmentarzu przy ul. Rymanowskiej odbędzie się Msza św. za zmarłych, a po niej procesja na cmentarzu i modlitwa za zmarłych.*

*W naszej parafii przez cały listopad po wieczornej Mszy św. o godz. 18.00 będą odczytywane wypominki, wraz z modlitwami za zmarłych zgłoszonych w wypominkach. Twoja modlitwa za zmarłych może również wyprosić wieczną chwałę tym, którzy odeszli do Pana.*

## ŚCIEŻKAMI CMENTARZA

*Z Tobą, Matko Bolesna, w zmierzch listopadowy,  
gdy drzewa w smutku liśćmi skrwawionymi płaczą,  
gdy, mrąc z żalu - jak liście - opadają słowa,  
Chcę iść przez mrok cmentarza - ścieżkami rozpaczy.  
Nad grobem ukochanych stań przy mnie najbliżej  
- z twarzą zbielałą bólem, mokrą od łez zdroju,  
Najboleśniejsza, znana ze spotkań pod Krzyżem -  
Chrystus, Ty, ja - Kalwaria, cmentarz - wszędzie troje.  
Przez grozę przerażenia Piątkowej agonii  
- rozrośniętej ognistym cierpieniem w wspomnieniu -  
przez płacz Wielkiej Soboty - jak czarny kwef z skroni -  
przez straszny pryzmat trumny - jak kratę więzienną -  
Okaż mi - pośród szmeru żółkłych smutkiem liści -  
prześwit seledynowy wiekuistej ciszy,  
poprzez szelest łez rosy na chryzantem kiściach -  
niech obietnicę szczęścia trwałego usłyszę*

Wanda Łakowicz

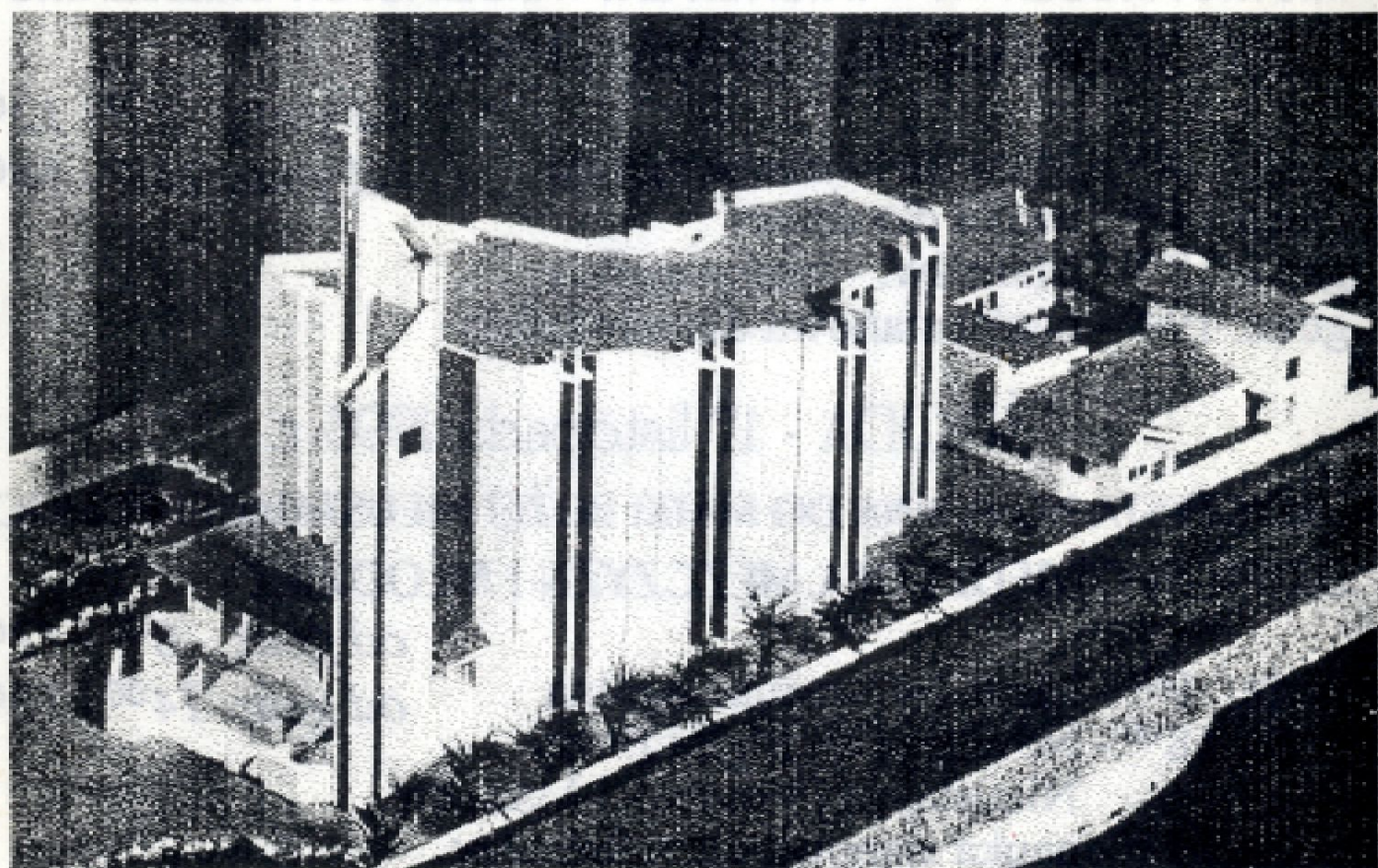




# PARAFIALNE - *odnowa życia*

## „OBFITE U NIEGO ODKUPIENIE”

Parafia Chrystusa Króla w Sanoku  
14 - 21 listopada 1993 r.



NIEDZIELA - 14 listopada 1993 r.

## ROZPOCZĘCIE TYGODNIA MISYJNEGO

- godz. 7<sup>00</sup> - Msza św. - nauka ogólna  
godz. 8<sup>30</sup> - Msza św. - nauka dla dzieci  
godz. 10<sup>00</sup> - Msza św. - nauka ogólna  
godz. 11<sup>30</sup> - Msza św. - nauka ogólna  
godz. 17<sup>00</sup> - Msza św. - nauka ogólna  
po Mszy św. - nauka stanowa dla mężczyzn

PONIEDZIAŁEK - 15 listopada 1993 r.

## MISYJNA MODLITWA O DOBRĄ SPOWIEDŹ

- godz. 9<sup>00</sup> - Msza św. - nauka ogólna  
po Mszy św. - nauka stanowa dla niewiast  
godz. 15<sup>00</sup> - nauka dla dzieci  
godz. 18<sup>00</sup> - Msza św. - nauka ogólna  
po Mszy św. - nauka stanowa dla niewiast

WTOREK - 16 listopada 1993 r.

## MISYJNA MODLITWA W INTENCJI ZATWARDZIAŁYCH GRZESZNIKÓW DZIEŃ SPOWIEDZI DLA NIEWIAST I DZIECI

- godz. 9<sup>00</sup> - Msza św. - nauka ogólna *od godz. 8<sup>00</sup> - 12<sup>00</sup>*  
godz. 15<sup>00</sup> - nauka dla dzieci *od godz. 14<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>*  
godz. 18<sup>00</sup> - Msza św. - nauka ogólna  
godz. 19<sup>30</sup> - nauka stanowa dla młodzieży

ŚRODA - 17 listopada 1993 r.

## UROCZYSTA NOWENNA DO MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY DZIEŃ SPOWIEDZI DLA MĘŻCZYZN I MŁODZIEŻY

- godz. 9<sup>00</sup> - Msza św. - nauka ogólna *od godz. 8<sup>00</sup> - 12<sup>00</sup>*  
godz. 18<sup>00</sup> - Nowenna do Matki Bożej  
Nieustającej Pomocy i Msza św. *od godz. 14<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>*  
godz. 19<sup>30</sup> - nauka stanowa dla młodzieży

**CZWARTEK - 18 listopada 1993 r.**

**MISYJNY DZIEŃ EUCHARYSTYCZNO - PRZEBŁAGALNY**

godz. 9<sup>00</sup> - Msza św. - nauka ogólna

godz. 15<sup>00</sup> - nauka dla dzieci

godz. 18<sup>00</sup> - Msza św. - nauka ogólna

**PIĄTEK - 19 listopada 1993 r.**

**MISYJNE DZIĘKCZYNIENIE ZA DAR WIARY W CHRZCIE ŚW.**

godz. 8<sup>00</sup> do 9<sup>00</sup> - spowiedź osób chorych, starszych

godz. 9<sup>00</sup> - Msza św. z nauką dla osób starszych

godz. 18<sup>00</sup> - Msza św. z nauką ogólną

**ŚOBOTA - 20 listopada 1993 r.**

**MISYJNE BŁOGOSŁAWIENSTWO MAŁŻEŃSTW**

godz. 9<sup>00</sup> - Msza św. - nauka ogólna

godz. 18<sup>00</sup> - Msza św. - nauka ogólna

**NIEDZIELA - 21 listopada 1993 r.**

**UROCZYŚĆ ZAKOŃCZENIA MISJI ŚWIĘTYCH**

godz. 7<sup>00</sup> - Msza św. - nauka ogólna

godz. 8<sup>30</sup> - Msza św. - nauka dla dzieci

godz. 10<sup>00</sup> - Msza św. - nauka ogólna

godz. 11<sup>30</sup> - Msza św. na zakończenie Misji św. odprawiona  
przez Ks. Arcybiskupa Ignacego Tokarczuka

godz. 17<sup>00</sup> - Msza św.

*„ Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam.  
Nie tak jak daje świat.  
Ja wam daję.  
Niech się nie trwoży serce wasze,  
ani się nie lęka.”*

(J. 14,27)

## DRODZY PARAFIANIE

Dziesięć lat temu, od pierwszych Misji Świętych praktycznie rozpoczęliśmy duchową integrację naszej młodej jeszcze parafii. Dziś chcielibyśmy poddać czas realizacji kolejnej misyjnej rewizji naszego życia.

Drugie Misje Święte w naszej parafii rozpoczną się 14 listopada, a zakończą 21 listopada bieżącego roku.

Chcielibyśmy dokonać w nich podsumowania tego co dotychczas osiągnęliśmy, a więc ucieszyć się dokonanym dobrem, poszukać sposobu naprawienia błędów, wreszcie zastanowić się co zostało przeoczone z tego co powinniśmy jeszcze zrobić. Jednym słowem chcielibyśmy, aby drogą Misji Świętych Duch Święty odnawiał oblicze ziemi, na której żyjemy, zaś Bóg - Miłość coraz bardziej mieszkał w nas i pośród nas.

Pragniemy, aby w Misjach Świętych wzięli udział wszyscy ludzie dobrej woli, którym leży na sercu autentyczne dobro własne, swego małżeństwa, rodziny, Polski, dobro Kościoła. Zapraszamy serdecznie wszystkich, by raz jeszcze podjęli trud refleksji nad jakością własnych życiowych postaw, metod i priorytetów. Będziemy jej dokonywać w świetle Ewangelii, by osiągnąć zjednoczenie w duchu Jezusa Chrystusa i w konsekwencji cieszyć się błogosławionym życiem pełnym pokoju, jakiego świat dać nie może.

Oby wierzący w tygodniu Misji Świętych wzmocnili swoją wiarę i miłość - wartości konieczne do nieustannego nawracania się oraz do dawania żywego świadectwa o Chrystusie i o Kościele.

Dla obojętnych i wątpiących niech Chrystus stanie się Drogą, która prowadzi ich do Niego; Prawdą, która ich wyzwoli oraz Życiem, które napełni ich radością.

Niewierzący w Chrystusie niech znajdą wzór miłości wszystkich ludzi, zaś w Ewangelii inspirację dla tworzenia metod czyniących życie bardziej ludzkim, rodzącym nadzieję i radość.

Nieistotne są motywy, które w nadchodzącym misyjnym tygodniu mogą uczynić nas jedną rodziną. **Najważniejsze jest DOBRO dla naszego wspólnego domu i jego mieszkańców**, które oby zawsze przyświecało wszelkim naszym poczynaniom.

Życzymy Wam, Drodzy Państwo, wszelkiego dobra, pozdrawiamy w Chrystusie, z serca błogosławimy i żywimy nadzieję na rychłe wspólne spotkanie.

Z wyrazami należnego szacunku

*Misjonarze*